

Sygn. akt III AUa 535/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2017 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Pietkun

Sędziowie: SSA Irena Różańska-Dorosz (spr.)

SSA Barbara Staśkiewicz

Protokolant: Marcin Guzik

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2017 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku **U. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.**

o umorzenie należności z tytułu składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 2 lutego 2017 r. sygn. akt V U 2085/16

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od strony pozwanej na rzecz wnioskodawczyni kwotę 675 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 lutego 2017 r. Sąd Okręgowy w Opolu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 21 września 2016 r. i umorzył należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne wnioskodawczyni U. S. za okres od listopada 2008 r. do lutego 2009 r. w kwocie 2.528,32 zł oraz za ubezpieczenie zdrowotne za ww. okres, w kwocie 1.385,83 zł.

**Powyższe rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:**

Wnioskodawczyni U. S., w kwietniu 2014 r. złożyła wniosek o umorzenie należności z tytułu nieopłaconych składek w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, która została zlikwidowana 30 września 2009 r. Wniosek dotyczył umorzenia należności zaistniałych do dnia 28 lutego 2009 r.

Strona pozwana, decyzją z dnia 10 czerwca 2014 r. ustaliła, że umorzeniu podlegały będą należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne za okres od listopada 2008 r. do lutego 2009 r. w kwocie 1.571,32 zł wraz z odsetkami

liczonymi na dzień 11 kwietnia 2014 r. w kwocie 957 zł oraz należności z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za ten sam okres w wysokości 858,83 zł oraz odsetki w wysokości 527 zł. Ustalono, że warunkiem umorzenia jest spłata należności niepodlegających umorzeniu, które powinny być uregulowane w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji. Decyzja nie zawierała kwoty składek, która nie podlega umorzeniu, jedynie w jej uzasadnieniu stwierdzono, że wnioskodawczyni ma zaległości w opłaceniu składek niepodlegających umorzeniu za okres od marca 2009 r. do lipca 2009 r. w zakresie ubezpieczenia społecznego i za październik 2008 r. oraz od marca do czerwca 2009 r., co do ubezpieczenia zdrowotnego. Decyzja uprawomocniła się 25 lipca 2014 r.

W dniu 13 stycznia 2015 r. wnioskodawczyni wystąpiła z wnioskiem o rozłożenie na raty zaległości składkowych niepodlegających umorzeniu, wskazując na trudną sytuację majątkową, kłopoty ze spłatą innych kredytów. Umową z dnia 3 marca 2015 r. strona pozwana rozłożyła wnioskodawczyni na raty należności z tytułu składek w łącznej kwocie 4.924,05 zł. W umowie ustalono harmonogram spłat, rozkładając sumę zadłużenia na 18 rat miesięcznych płatnych od 20 marca 2015 r. do 22 sierpnia 2016 r.

Kwota rat wynosiła 193 zł (ostatnia 190,09 zł) na ubezpieczenie społeczne i 82 zł na ubezpieczenie zdrowotne, z tym że ostatnia rata wynosiła 85,96 zł. Raty zawierały spłatę składki, odsetki za zwłokę i opłaty prolongacyjnej. Wnioskodawczyni wypełniała zobowiązania płacąc 17 rat w terminie. Ostatnia rata w łącznej kwocie 276,05 zł nie została zapłacona w terminie. Wnioskodawczyni zapłaciła ją w dniu 6 września 2016 r., doliczając do jej wysokości należne odsetki. Kwota wpłaty ostatniej raty została przyjęta przez organ rentowy i w związku z tym, z dniem 6 września 2016 r. wnioskodawczyni nie posiadała zadłużenia w spłacie należności składkowych niepodlegających umorzeniu.

Wnioskodawczyni w roku 2016 pracowała w sklepie (...) jako kasjerka z wynagrodzeniem 1.300 zł netto miesięcznie, natomiast jej mąż otrzymywał wynagrodzenie również w wysokości minimalnego wynagrodzenia. Wnioskodawczyni ma na utrzymaniu jedno dziecko.

Układ ratalny przewidywał rozwiązanie umowy w przypadku nieopłacenia przez dłużnika dwóch rat po upływie terminu wymagalności, w przypadku łącznej niedopłaty przy częściowym spłaceniu rat przekraczającej 5% należności z tytułu składek lub też, gdy dłużnik nie opłacił należności objętych układem ratalnym w terminie płatności ostatniej raty.

Strona pozwana nie złożyła oświadczenia o rozwiązaniu układu ratalnego.

Decyzją z dnia 21 września 2016 r. strona pozwana odmówiła umorzenia należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne za okres od listopada 2008 r. do lutego 2009 r. w łącznej kwocie 2.528,32 zł oraz należności z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od listopada 2008 r. do lutego 2009 r. w łącznej kwocie 1.385,83 zł. Jako przyczynę odmowy umorzenia wskazano niespełnienie warunku opisanego w art. 1 ust. 10 ustawy z 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie jest uzasadnione. Sąd ten, przytaczając przepisy art. 1 ust. 1-13 ustawy z 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność wskazał, że ustawodawca przewidział dwa alternatywne rozwiązania dla osób, które wystąpiły do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z wnioskiem abolicyjnym, który skutkował wydaniem decyzji o warunkowym umorzeniu należności. Po pierwsze, zgodnie art. 1 ust. 11, warunkiem umorzenia należności jest uregulowanie, w terminie 12 miesięcy od daty uprawomocnienia się ww. decyzji, całości składek niepodlegających umorzeniu. W przedmiotowej sprawie, jak podał Sąd, taka decyzja „warunkowo umarzająca” należności z tytułu ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego została wydana na rzecz U. S. w dniu 10 czerwca 2014 r., a uprawomocniła się 25 lipca 2014 r. W ocenie Sądu Okręgowego istotny w niniejszej sprawie jest jednak drugi alternatywny tryb, który skutkuje umorzeniem należności z tytułu ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego. Tryb ten umożliwia wnioskodawcy wystąpienie do ZUS, w trakcie dwunastomiesięcznego okresu, o którym mowa w art. 1 pkt 11 ustawy, z wnioskiem o układ ratalny. Z racji tego, że na podstawie takiego układu ratalnego Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyraża zgodę na prolongatę i rozłożenie należności w dłuższym niż 12 miesięcy okresie czasu, rzeczą

oczywistą jest, że warunek, o którym mowa w ust. 11 (czyli spłata w terminie 12 miesięcy od daty uprawomocnienia się decyzji) nie może mieć zastosowania. Powyższe jasno wynika z art. 1 ust. 12 ustawy.

Zdaniem Sądu jest to o tyle istotne, że właśnie w przedmiotowej sprawie, na podstawie umowy z dnia 3 marca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zgodził się na rozłożenie na raty należności. Płatność ostatniej raty z tego układu przypadła na dzień 22 sierpnia 2016 r. Ze względu na trudności finansowe całość należności została uregulowana w dacie 6 września 2016 r. wraz z odsetkami, a więc zaledwie dwa tygodnie po terminie.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że w świetle regulacji powołanej wyżej ustawy, ważne jest to, że zapłata całości należności nastąpiła przed datą wydania decyzji kończącej postępowanie. Przypomnieć bowiem należy, że kwestionowana niniejszym odwołaniem decyzja nosi datę 21 września 2016 r., zaś zapłata nastąpiła w dniu 6 września 2016 r.

W konsekwencji Sąd uznał, że wnioskodawczyni spełniła warunek niezbędny do wydania decyzji o umorzeniu należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne, w sytuacji zawarcia z ZUS układu ratalnego (art. 1 ust. 12 w zw. z art. 1 ust. 10 ustawy). Spełnionym przez U. S. warunkiem było nieposiadanie na dzień wydania decyzji, o której mowa w ust. 13 pkt 1, niepodlegających umorzeniu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz na Fundusz Emerytur Pomostowych, za okres od 1 stycznia 1999 r., do opłacenia których zobowiązana jest osoba prowadząca pozarolniczą działalność lub płatnik składek, o którym mowa w ust. 2, oraz należy od tych składek odsetek za zwłokę opłat prolongacyjnych, kosztów upomnienia, opłat dodatkowych, a także kosztów egzekucyjnych naliczonych przez dyrektora oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, naczelnika urzędu skarbowego lub komornika sądowego. Powyższe wynika z treści art. 1 ust. 12 w zw. z art. 1 ust. 10 ustawy.

W ocenie tego Sądu, z literalnej wykładni tego przepisu wynika, że wiążącą datą dla wnioskodawcy, który zawarł układ ratalny, jest data uregulowania całości należności, a co ważne, która musi nastąpić przed wydaniem decyzji, o której mowa w art. 1 ust. 13 ustawy. Jednocześnie według Sądu wykładnią contra legem jest wywodzenie przez organ, że uchybienie ostatniej z rat zawartej w harmonogramie układu ratalnego, skutkuje odmową umorzenia składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. Takiego zapisu nie ma w omawianej ustawie. Sąd ten stwierdził, że tego rodzaju bardzo formalna i rygorystyczna wykładnia przepisów zastosowana przez organ rentowy jest sprzeczna z celem ustawy, która miała przede wszystkim ułatwić dłużnikom składkowym spłatę zadłużenia przez ich częściowe umorzenie. Sąd podkreślił także, że układ ratalny nie został rozwiązany przez organ rentowy. Opóźnienie w spłacie jedynej raty było niewielkie i została ona zwiększona o należne odsetki z tego tytułu.

Orzeczenie o kosztach Sąd uzasadnił zastosowaniem art. 98, 99 i 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł organ rentowy, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj. naruszenie przepisów ustawy z dnia 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące działalność gospodarczą w zw. z art. 29 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i umorzenie należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne za okres od listopada 2008 r. do lutego 2009 r.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania wnioskodawczyni, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelujący ZUS wskazał, że wnioskodawczyni, która nie zachowała terminu spłaty ostatniej z rat, miała pełną świadomość konsekwencji, jakie się z tym wiążą. Dodatkowo podkreślił, że warunki z ustawy abolicyjnej winny być bezwzględnie spełnione, a zasady współżycia społecznego w tej materii nie mogą mieć zastosowania.

W odpowiedzi na apelację organu rentowego U. S., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

apelacja organu rentowego nie jest uzasadniona.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się naruszenia przez Sąd Okręgowy wymienionych w apelacji przepisów prawa materialnego, które przytoczył i prawidłowo przeanalizował w sprawie.

Poza sporem jest, że w rozpoznawanej sprawie wnioskodawczyni U. S. posiadała określone zadłużenie z tytułu nieopłacania składek i wykorzystując możliwość, jaką dawała ustawa z dnia 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą (zwana dalej ustawą abolicyjną), zawarła z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych umowę o rozłożeniu na raty należności niepodlegających umorzeniu.

W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę na treść art. 1 ustęp 12 przytoczonej na początku ustawy, zgodnie z którym, w przypadku, gdy w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji, o której mowa w ustępie 8, niepodlegające umorzeniu należności, z wyłączeniem składek finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, zostaną rozłożone na raty albo zostanie odroczone termin ich płatności, warunek o którym mowa w ustępie 10 uważa się za spełniony po ich opłaceniu. W ustępie tym natomiast wskazano, że warunkiem umorzenia należności, o których mowa w ust. 1 i 6, jest nieposiadanie na dzień wydania decyzji, o której mowa w ust. 13 pkt 1, niepodlegających umorzeniu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz na Fundusz Emerytur Pomostowych, za okres od dnia 1 stycznia 1999 r., do opłacenia których zobowiązana jest osoba prowadząca pozarolniczą działalność lub płatnik składek, o którym mowa w ust. 2, oraz należnych od tych składek odsetek za zwłokę, opłat prolongacyjnych, kosztów upomnienia, opłat dodatkowych, a także kosztów egzekucyjnych naliczonych przez dyrektora oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, naczelnika urzędu skarbowego lub komornika sądowego.

Nie ulega wątpliwości, że wnioskodawczyni spłacała poszczególne zaległości w terminie, zgodnie z harmonogramem spłat, ustalonym w umowie z dnia 3 marca 2015 r. o rozłożeniu na raty należności z tytułu składek. Wyjątkiem była ostatnia rata, której termin spłaty upływał 22 sierpnia 2016 r., a której wnioskodawczyni nie zapłaciła do ww. daty z uwagi na chwilowe problemy finansowe. Kwoty rat z tego tytułu, wraz z należnymi odsetkami za zwłokę, U. S. zapłaciła dwa tygodnie później, tj. w dniu 6 września 2016 r. Od tego momentu nie posiadała zadłużenia z tytułu należności składkowych niepodlegających umorzeniu.

Właściwie ocenił Sąd pierwszej instancji, że wyżej wskazane okoliczności, tj. terminowe spłacanie przez U. S. wszystkich rat, począwszy od marca 2015 r. do lipca 2016 r., niewielkie opóźnienie w uregulowaniu ostatniej raty oraz doliczenie odsetek za zwłokę ewidentnie wskazuje na staranność wnioskodawczyni w zrealizowaniu umowy. Tymczasem organ rentowy nie wziął powyższych okoliczności w ogóle pod uwagę i uznał, że na koncie ubezpieczonej, na dzień płatności ostatniej raty, tj. na 22 sierpnia 2016 r. nadal figurowało zadłużenie z tytułu składek niepodlegających umorzeniu, co w konsekwencji spowodowało wydanie decyzji o odmowie umorzenia należności składkowych.

Słusznie zauważył Sąd Okręgowy, że ZUS potraktował zaistniałą w sprawie sytuację zbyt mechanicznie i formalistycznie, w ogóle nie analizując konkretnej i szczególnej sytuacji wnioskodawczyni. Oczywiście jest, że przedsiębiorcy zobowiązani byli i są do opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, a ustawa abolicyjna jest niejako ukłonem w stronę tych podmiotów, które nie wywiązywały się z tej powinności. Niemniej jednak nie można do tej kwestii podchodzić bez jakiegokolwiek refleksji nad konkretną sytuacją danego ubezpieczonego, tym bardziej, gdy z okoliczności sprawy wynika wyjątkowa staranność w regulowaniu zaległości. W sprawie U. S. nie unikała przecież zapłacenia należności, wynikającej z umowy ratalnej, a co więcej, co również podkreślił Sąd Okręgowy, w całości

uregulowała ją jeszcze przed wydaniem decyzji, o której mowa w ustępie 13 art. 1 ustawy abolicyjnej. Poza tym ustawa abolicyjna wyraźnie stanowi w art. 1 ust. 12, że jeżeli niepodlegające umorzeniu należności zostaną rozłożone na raty albo zostanie odroczone termin ich płatności, warunek o którym mowa w ustępie 10 uważa się za spełniony po ich opłaceniu.

Tak więc ostateczne uregulowanie zaległości, nawet, jeśli spłata jednej raty nastąpiła z niewielkim opóźnieniem, nie powinno spowodować odmowy umorzenia należności.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 ze zm.).

SSA Irena Różańska-Dorosz SSA Maria Pietkun SSA Barbara Staśkiewicz

R.S.